

młodzież nasza wykształcona, przygotowana do zawodów, jest bezrobotna i oczekuje na zatrudnienie. Obliczono, że około 20 tysięcy wyższych urzędników zajmuje 80 tysięcy posad wysoko płatnych, zatem 60 tysięcy inteligentnych bezrobotnych mogłoby mieć w Polsce zatrudnienie. Również nadużycia na wysokich stanowiskach są w Polsce na porządku dziennym.

W jednym z ostatnich numerów „Emeryta” przytoczono niezmiernie ciekawy wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego, przyznający emeryturę osobnikowi zasądzonemu za zbrodnię kradzieży na 4 lata więzienia, obostrzonego co miesiąc postem i twardego łożem. Kto zna bodaj z teorii ustawodawstwa karnego, ten wie, że ażeby zasłużyć sobie na cztery lata ciężkiego więzienia, potrzeba popełnić bardzo grubą kradzież.

Najwyższy Trybunał Administracyjny był w porządku, oparł się na rozporządzeniu Rady Ministrów, ustalającym, że amnestia maże skutki karnosądowego zasądzenia, zatem człowiek, który dopuścił się ciężkiej kradzieży i odsiedział za nią cztery lata ciężkiego więzienia, może być przyjęty z powrotem do służby państwowej. Jeżeli państwo z jego usług skorzystać nie zamierza, musi mu wypłacać emeryturę jak człowiekowi uczciwemu.

Dlatego Krzytoforsey, Michalscy, Robakiewicz, Krawczyki itp. kradną ile się da, gdyż przewidują amnestię a z nią przywrócenie na urzędy.

Zachodzi jedno pytanie, czy taki zasądzony i odsiedziany, ma prawo do medalu za długoletnią wierną służbę?

Emeryci, których dotychczas uważano za niepotrzebne łachy, pętające się bez celu po świecie, przestali istnieć. Mamy emerytów młodych, zdrowych, dzielnych, świadomych swoich obowiązków i praw i dla-

tego powinni oni skupić się, stanowić zwarte i silne szereg w swoich organizacjach, ażeby bronić swego stanu posiadania i nie dać się wygryźć poza nawias społeczeństwa.

Różnica poglądów, istniejąca między nami a tymi, którzy dziś robią politykę, musi być wyrównana, musi się uznać nas za pełnowartościowe społeczeństwo, godne własnych przedstawicieli, musi się zrozumieć, że samo nasze doświadczenie życiowe, które inni dopiero zdobywać muszą daje pewne plusy, — ale też z drugiej strony my na takie uznanie powinniśmy sami zasłużyć naszą zwartością i spójnością, naszą siłą organizacyjną.

Objawy uznania i serdecznej życzliwości zgromadzonych dla Zarządu, były najlepszym świadectwem, iż brać emerycka rozumie swoich przewodców i poprze Zarząd w każdym zamierzeniu.

Prezes Okręgu dziękując za zaufanie dla Zarządu oświadczył imieniem tegoż co następuje: Pracujemy dla ogółu bezinteresownie, poświęcamy cały nasz czas i wszystkie nasze siły, często ze szkodą dla własnych interesów, by utrzymać to, cośmy z takim trudem zdobyli. Zapewnialiśmy kilkakrotnie, że gdybyśmy nie mieli wiary w powodzenie naszej sprawy, nikt by nas przy tej robocie nie widział. Zdobyliśmy wszystko co się zdobyć dało, chcemy pracować nadal nad utrzymaniem praw zdobytych, ale musimy zanaaczyć z góry, że pracować będziemy tylko pod tym warunkiem, że szeregi nasze nie będą rzędły, ale będą się powiększały, że wszyscy ci, którzy dotychczas chodzą luzem i korzystają z naszej pracy, zapiszą się do Zrzeszenia i poprą nasze usiłowania, bo naprawdę wstyd korzystać z ofiarności i pracy drugih, nie dolożywszy do tego własnej cegiełki.

Zebranie odbyło się w bardzo poważnym nastroju. Na uchodźców zaolzańskich zebrano doraźnie kwotę 130 zł.

## PIERWSZE POLSKIE USTAWY

dotyczące nauczycieli szkół powszechnych.

Na życzenie licznych naszych prenumeratorów przytaczamy dwa pierwsze akty ustawodawcze Państwa Polskiego, dotyczące stosunków służbowych nauczycieli szkół powszechnych w polsce, świadczące o tym, jak nieuzasadnionym było odbieranie lat służby nauczycielom i ukrócanie ich emerytur.

1) **DZIENNIK PRAW PAŃSTWA POLSKIEGO N. 17**  
Warszawa 29. listopada 1918.  
poz. 45.

### USTAWA TYMCZASOWA

**o płacy nauczycieli publicznych szkół elementarnych**  
My, Rada Regencyjna Królestwa Polskiego za zgodą Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Zanim wydana zostanie w drodze prawodawczej ustawa zasadnicza, określająca kwalifikacje i wynagrodzenia nauczycieli szkół elementarnych, obowiązować będą przepisy poniższe, dotyczące wszystkich nauczycieli, pracujących w publicznych szkołach elementarnych.

**Art. 1.** Zasadnicza płaca nauczyciela w publicznej szkole elementarnej wynosi 1200 marek polskich rocznie.

**Art. 2.** Nauczycielom, których roczne wynagrodzenie, pobierane obecnie ze skarbu państwa, z funduszków gminnych lub z obu tych źródeł, łącznie z dotychczasowym dodatkiem wojennym, nie dosięga oznaczonej w poprzednim artykule kwoty 1200 mk., wypłacona będzie ze skarbu państwa różnica pomiędzy sumą 1200 mk., a sumą obecnie wypłacanych poborów.

**Art. 3.** Oprócz zasadniczej płacy ze skarbu państwa lub z funduszków gminnych, lub z obu tych źródeł łącznie, bądź w wysokości określonej w art. poprzednim, bądź też w jakiegokolwiek wyższej normie, nauczyciele publicznych szkół elementarnych otrzymywać będą

ze skarbu państwa dodatki do płacy, a mianowicie: do dalek za pięciolecie i wojenny dodatek drożyzniau.

**Art. 4.** Wszyscy nauczyciele publicznych szkół elementarnych, którzy do d. 1 lipca b. r. pracowali zawodowo w szkolnictwie więcej niż pięć lat, otrzymują dodatki za pięciolecie: a) ci z nich, którzy do dnia 1 lipca b. r. pracowali lat 5, otrzymują, począwszy od tej daty, dodatek 130 mk. rocznie; b) ci z nich, którzy do d. 1 lipca b. r. pracowali lat 10, otrzymują, począwszy od tej daty, dodatek 260 mk. rocznie; c) ci z nich, którzy do d. 1 lipca b. r. pracowali lat 15, otrzymują, począwszy od tej daty, dodatek 390 mk. rocznie; d) ci wreszcie, którzy do d. 1 lipca b. r. pracowali lat 20 lub więcej, otrzymują, począwszy od tej daty, dodatek 520 mk. rocznie.

Jeżeli termin 5-letniej, 10-letniej, 15-letniej lub 20-letniej pracy przypadnie na dzień, późniejszy od d. 1 lipca b. r., w tym jednak czasie, gdy ustawa niniejsza będzie miała jeszcze moc obowiązującą, odpowiedni dodatek będzie wypłacony od dnia, w którym upłynął termin wskazany.

**Art. 5.** Do lat służby, w myśl art. 4, wliczona będzie praca zawodowa w szkolnictwie bez względu na to, pod jakim rządem szkolnictwo to się znajdowało.

**Art. 6.** Wojenny dodatek drożyzniany otrzymywać będą wszyscy nauczyciele publicznych szkół elementarnych z wyjątkiem nauczycieli szkół, znajdujących się w Warszawie i Łodzi. W szkołach tych dwóch miast regulacja płac będzie określona przez zasadnicze ustawy szkolne.

**Art. 7.** Wojenny dodatek drożyzniany dla nauczycieli nieżonatych, nauczycielek niezamężnych, wdowców i wdów bezdzietnych, a także dla nauczycielek, których mężowie pobierają jako nauczyciele ten dodatek, wy-